



STOWARZYSZENIE
ŚRODOWISKO BOROWICZAN
SYBIRAKÓW
20-029 Lublin ul. Żwirki i Wigury 6
KRS NR: 0000395952 NIP 585-146-30-10
nr konta 54 1750 0012 0000 0000 2307 5334



Lublin, dnia 11.12.2024 r.

My członkowie i Zarząd Środowiska Borowiczanie Sybiraków z siedzibą w Lublinie, stanowczo protestujemy przeciwko dewastacji naszych pomników w Jogle i innych miejscach poświęconych pochówkom polskich zesłańców („internowanym”) żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego – Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych, Batalionów Chłopskich.

Uważamy, że tak jak stalinowskie represje dotknęły uwięzionych członków naszych rodzin w latach 1944-49 (daty istnienia obozu nr 270 w Borowiczach), tak fakt dewastacji poświęconych im upamiętnień jest innym rodzajem represji psychicznej, stosowanej wobec nas, ich potomków.

My, Ich najbliżsi przez lata wspólnie jeszcze z Nimi, stworzyliśmy Wspólną Pamięć o Tych co wrócili do Polski i o Tych co pozostali na zawsze na obcej ziemi, ale dla niektórych z nas z tego powodu bardzo bliskiej.

Dewastacja upamiętnień Im poświęconych jest czynem zasługującym na powszechne potępienie. Jednocześnie oczekujemy ujawnienia i ukarania sprawców. Ubolewamy, że czyn ten ma znamiona incydentu politycznego. Nieporozumienia i konflikty międzynarodowe zawsze były i będą, ale niszczenie pomników oznaczających miejsca pochówków jest barbarzyństwem niegodnym państwa, które głosi w świecie hasła obrony chrześcijaństwa i walki z upadkiem moralnym cywilizacji zachodniej.

Przypominamy, że przez obozy w rejonie Borowicz przeszło blisko 6 tys. żołnierzy polskiego podziemia. Znamy z imienia i nazwiska 652 osoby zmarłe z powodu głodu, wycieńczenia z nadmiernej pracy, chorób i skrajnego wyczerpania. Rzeczywista liczba ofiar może sięgnąć 1000 osób. Nie mamy

kompletnych danych odnoszących się do osób, które zmarły bezpośrednio po powrocie do kraju

Warto jeszcze przypomnieć, że pomniki te odnoszą się w olbrzymiej części do żołnierzy polskiego podziemia, prowadzących walkę z niemieckim okupantem, nierzadko w lipcu 1944 r. we współpracy taktycznej z Armią Czerwoną. Po instalacji przez władze sowieckie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego więzienia i areszty, jeszcze niedawno wykorzystywane przez Niemców, stawały się z powrotem miejscem kaźni polskich patriotów. Część z nich została wywieziona w listopadzie 1944 r. do łagrów w rejonie Borowicz, skąd nie wszystkim dane było powrócić do Polski. Zesłani Polacy byli gorzej traktowani niż jeńcy niemieccy.

Zniszczenie upamiętnień jest dla nas wstrząsem, tym bardziej, że przez wiele lat minionych, wyjeżdżaliśmy wraz z towarzyszącą młodzieżą do Borowicz nawiązując nierzadko przyjazne stosunki z miejscowymi władzami i lokalną społecznością. Wspólnie niejednokrotnie organizowaliśmy konferencje naukowe i sympozja.

To co się stało to cios nie tylko dla nas ale również dla Sprawiedliwych Rosjan którzy wielokrotnie modlili się razem z nami przy pomnikach i grobach Naszych Bliskich.

Prosimy Pana Boga Najwyższego, aby w imię Miłosierdzia swego, ten czyn niegodny im wybaczył i natchnął myślą naprawienia złego uczynku.

za członków Stowarzyszenia

Zarząd

Prezes Stowarzyszenia Ś B

dr Leszek Czarniecki

*Pan-
Grich
Marek
Dziś*